

EURO DETAIL

Do głównych celów polityki energetycznej Unii Europejskiej należą między innymi budowa jednolitego wewnętrznego rynku energii oraz jego liberalizacja. Korzysta z tego coraz więcej krajów członkowskich

TEKST: Szymon Skowronek | BIURO PROGNOZ I PLANOWANIA TAURONA

Największym konsumentem energii elektrycznej w Unii Europejskiej są Niemcy, gdzie w 2013 r. – według danych ENTSO-E (Europejskiej Sieci Operatorów Systemów Przesyłowych Energii Elektrycznej) – jej zużycie wyniosło 530,5 TWh. W czołówce znajdują się też: Francja (495,1 TWh), Wielka Brytania (326,2 TWh), Włochy (315,9 TWh), Hiszpania (261,9 TWh) oraz Polska (145,5 TWh). Ta wielka szóstka zużywa ok. 70 proc. energii produkowanej w UE. Na końcu listy znajdują się: Estonia (8 TWh), Luksemburg (6,2 TWh), Łotwa (7,4 TWh) i Cypr (4,2 TWh). W stosunku do 2012 r. konsumpcja energii najmocniej spadła w 19 krajach członkowskich. Zużycie energii wzrosło natomiast w Belgii (1,6 proc.), we Francji (1,2 proc.), Irlandii (1,0 proc.), Austrii (0,5 proc.), Polsce (0,4 proc.), na Węgrzech (0,3 proc.), w Portugalii, Słowenii i na Litwie (0,2 proc.). Konsumpcja energii najmocniej spadła na Cyprze (-11,3 proc.), w Danii (-5,6 proc.), Grecji (-4,8 proc.) oraz Rumunii (-3,9 proc.).

DUŃSKIE SZCZYTY

Według danych Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostat), ceny detaliczne energii od kilku lat rosną. W 2013 r. były one wyższe (w porównaniu do 2012 r.) o 4 proc. dla gospodarstw domowych i 2 proc. dla klientów przemysłowych.

Średnia detaliczna cena energii (z uwzględnieniem podatków i opłat) dla gospodarstw domowych w Unii w 2013 r. wyniosła 20,01 eurocentów/kWh i niemal dwukrotnie przewyższyła średnią cenę energii dla przemysłu (11,73 eurocentów/kWh). Najdrożej w 2013 r. było

w Danii – tamtejsze gospodarstwa domowe płaciły 29,68 eurocentów za 1 kWh, czyli ponad trzy razy więcej niż w najtańszej pod tym względem Bułgarii (9,03 eurocentów/kWh). Dużo na energię wydają też gospodarstwa w Niemczech (29,20 eurocentów/kWh) oraz na Cyprze (26,21 eurocentów/kWh) i w Irlandii (23,50 eurocentów/kWh). Średnia cena energii dla gospodarstw domowych w Polsce plasowała się poniżej unijnej średniej i w 2013 r. wynosiła 14,59 eurocentów/kWh.

W Danii najwięcej za energię płać też klienci przemysłowi (23,65 eurocentów/kWh w 2013 r.). Najlepsze ceny w tym segmencie są w Luksemburgu – w 2013 r. utrzymywały się na poziomie 6,52 eurocentów/kWh, ponad trzy razy niższym niż duński.

O ile wysokość hurtowych cen energii w krajach członkowskich wykazuje zbieżność, to w obrocie detalicznym pojawiają się znaczne dysproporcje. Wynika to z różnego, a także rosnącego udziału podatków i opłat w końcowej cenie energii, który waha się od 5 aż do ponad 60 proc. W większości państw unijnych z podatków i opłat doliczanych do cen detalicznych energii finansowana jest polityka klimatyczno-energetyczna, w której zawiera się m.in. promocja efektywności energetycznej oraz rozwój sektora OZE.

REGULACJE I REGULATORZY

W wielu państwach członkowskich detaliczne ceny energii elektrycznej nadal są regulowane. Mechanizm regulacji cen nie powinien jednak hamować konkurencyjności rynku, a w odpowiednim momencie jego rozwoju powinien zostać zniesiony. Wspieraniem konkurencyjności europejskiego rynku energii (w Unii i poza nią) zajmuje się Rada Europejskich Regulatorów Energii (z ang.





foto: Shutterstock.com

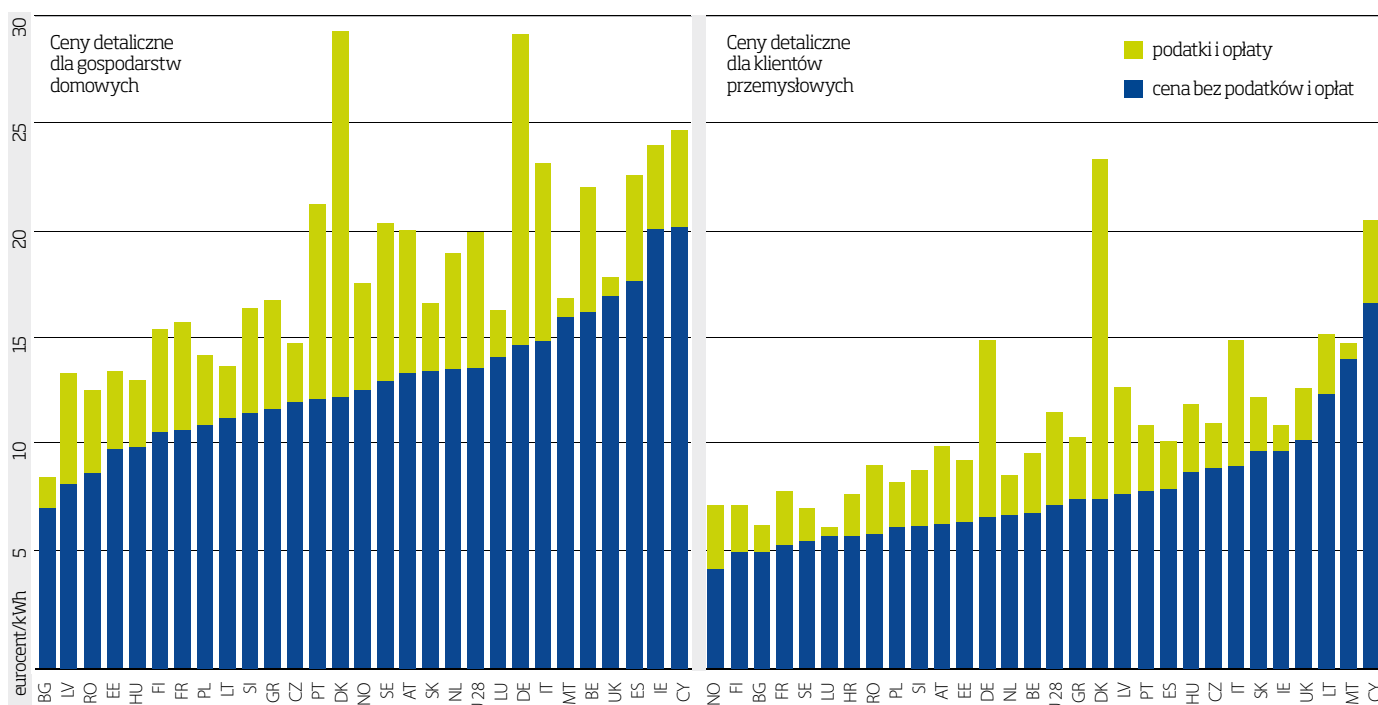
The Council of European Energy Regulators/CEER). Utworzony w 2000 r. CEER jest dla krajowych organów regulacyjnych miejscem współpracy oraz wymiany informacji i najlepszych praktyk. Tam, gdzie ceny są regulowane, ich poziom wyznacza zazwyczaj krajowy regulator. Wyjątkami są Belgia, Francja, Hiszpania oraz Węgry, gdzie prawo to zastrzegły sobie rządy.

W końcu 2013 r. regulacja cen energii dla gospodarstw domowych obowiązywała w 15 krajach członkowskich, w tym w Polsce.

Jak wynika z informacji CEER, w 2013 r. do pełnego uwolnienia rynku energii elektrycznej doszło w Estonii. Dotyczyło ono cen dla wszystkich klientów końcowych. W Grecji natomiast, uwolnienie cen energii elektrycznej dla klientów przyłączonych do sieci niskiego napięcia, tj. dla gospodarstw domowych i małych przedsiębiorstw, zakończyło proces liberalizacji krajowego rynku energii. Podobną drogą podąża wiele innych krajów. W Portugalii liberalizacja znajduje się w fazie końcowej, a uwolnienie cen dla gospodarstw odbędzie się do końca 2015 r. Plany w tej dziedzinie – w postaci tzw. map drogowych uwolnienia cen – mają już także Łotwa, Litwa, Polska i Słowacja. Obecnie pełna liberalizacja rynków energii panuje w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Czechach, Słowenii oraz w krajach skandynawskich.

OD SPRZEDAWCY DO SPRZEDAWCY

Możliwość swobodnego wyboru sprzedawcy energii to jedna z kluczowych wartości rynku, a dynamika tego procesu pozwala ocenić jego dojrzałość oraz stopień świadomości jego uczestników. Zwykle wskaźnik zmiany sprzedawcy jest najwyższy w początkowych fazach otwarcia rynku i w dużej mierze pobudza ją konkurencja cenowa. Najlepszym dowodem jest Portugalia, w której w 2013 r. swojego sprzedawcę energii zmieniło ponad 26 proc. gospodarstw. Wysokie wskaźniki, powyżej 10 proc., występują także w Norwegii, Belgii, Holandii, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Irlandii. W innych krajach członkowskich Unii, w tym i w Polsce, tendencja do zmiany sprzedawcy jest mniejsza, wykazuje jednak stały wzrost.



Obliczono dla rocznych przedziałów zużycia: dla gospodarstw domowych 2 500 – 5 000 kWh, dla klientów przemysłowych 20 000 – 70 000 kWh rocznie

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostat